

(...)

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2005r., wydanym w sprawie o sygn. akt VIII NS REJ KRS 7864/05/850 Sąd Rejonowy w Katowicach uwzględnił wniosek M. N., P. R. i J. S. (1) i upoważnił ich do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. w K. .

W dniu 27 kwietnia 2010r. Prokurator Prokuratury Okręgowej w Katowicach wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonogo w/w postanowieniem. W skardze wskazane zostały dwie podstawy wznowienia postępowania :

1. nieważność postępowania wywołana brakiem należytej reprezentacji spółki (...) S.A. w K. tj. podstawa określona w art. 401 pkt 2 k.p.c;
2. późniejsze wykrycie okoliczności faktycznych wynikających z zeznań świadka R. K., złożonych w dniu 23 lutego 2010r. w sprawie pozakarnej prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach o sygn.. akt II PC 67/10 na okoliczność faktu wejścia w posiadanie przez R. K. dokumentów akcji (...) SA i ich sprzedaży M. N. i P. R. w dniu 25.03.2004r. jako walorów historyczno – kolekcjonerskich, które to okoliczności faktyczne miały wpływ na wynik sprawy tj. podstawaz art. 403 § 2 k.p.c.

Uzasadniając istnienie podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c skarżący wskazał, iż w postępowaniu o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółka (...) S.A w K. nie była należycie reprezentowana, ponieważ nie działał za nią organ uprawniony do jej reprezentacji, czyli zarząd spółki. Brak organu uprawnionego do reprezentowania spółki w postępowaniu dotyczącym jej praw pozbawił spółkę możliwości działania.

W uzasadnieniu podstawy wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c skarżący w wskazał, iż wiedza o okolicznościach faktycznych mogących mieć wpływ na wynik sprawy związanych z zeznaniami świadka R. K. uzyskana została przez skarżącego po prawomocnym zakończeniu postępowania o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki (...) w dniu 23 lutego 2010r. w wyniku przesłuchania R. K. w charakterze świadka dla potrzeb pozakarnego postępowania Prokuratury Okręgowej w Katowicach o sygn. akt II PC 67/10.Z zeznań świadka R. K. wynika, że dokumenty akcji GiescheS.A „wypłynęły” na tzw. rynkach staroci, stając się przedmiotem handlu jako walory kolekcjonerskie o wartości historycznej. R. K. nabył zatem dokumenty akcji w ilości co najmniej 108 sztuk wyłącznie jako walory kolekcjonerskie, a nie jako papiery wartościowe, gdyż osoby od których nabył przedmiotowe dokumenty akcji, nie mogły wykazać się prawami. Świadek R. K. zeznał ponadto, że nigdy nie wywodził praw korporacyjnych z posiadanych dokumentów akcji spółki i taką też informację przekazał ich nabywcom. W związku z powyższym M. N., P. R. i J. S. (1) mieli pełną świadomość nabycia od R. K. tylko i wyłącznie dokumentów akcji jako dokumentów historyczno-kolekcjonerskich, a nie akcji jako papierów korporacyjnych. Dlatego też twierdzenia wnioskodawców co do posiadanych uprawnień do złożenia wniosku o upoważnienie ich jako akcjonariuszy spółki są nieprawdziwe, co winno skutkować wznowieniem postępowania, którego skarga prokuratora dotyczy i oddaleniem wniosku. W postępowaniu o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy wnioskodawcy przedłożyli tylko sam akt notarialny dotyczący złożenia u notariusza akcji spółki, a nie przedłożyli sądowi rejestrowemu dokumentów akcji, aby nie wzbudzać podejrzeń co do sposobu wejścia w ich posiadanie jak również charakteru tych dokumentów. Skarżący wskazał, iż zachowane zostały przewidziane w art. 407 § 1 k.p.c i art. 408 k.p.c terminy do złożenia skargi o wznowienie. O istnieniu podstawy wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c skarżący dowiedział się dopiero w dniu 23 lutego 2010r. tj. wówczas, kiedy R. K. został przesłuchany w charakterze świadka dla potrzeb pozakarnego postępowania Prokuratury Okręgowej w Katowicach o sygn. akt I Pc 67/10, które odbyło się w trybie przepisów o prokuraturze i ustawy kodeks postępowania administracyjnego, do

których ustawa o prokuraturze odsyła w przepisie art. 43. Przeprowadzenie tego postępowania jak stwierdził skarżący było możliwe dopiero w powyżej wskazanym terminie, co miało ścisły związek z czynnościami podejmowanymi w tamtym okresie czasu w śledztwie Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu o sygn. akt VI Ds. 7/08. Śledztwo to wszczęte w dniu 10 października 2007r. przez Prokuraturę Rejonową K. Centrum-Zachód w K. pod sygn. akt 1 Ds. 716/07/Z, następnie prowadzone przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach pod sygn. akt VI Ds. 5/08, przekazane do dalszego prowadzenia do Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu pod sygn. akt VI Ds. 7/08 prowadzone było w sprawie usiłowania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Prezydenta Miasta K. przez osoby działające w imieniu (...) SA. Dodatkowo skarżący podniósł, iż nie ma znaczenia dla zachowania terminu fakt, iż treść zeznań świadka R. K. złożonych w śledztwie nie odbiegała od treści zeznań złożonych później - w toku postępowania pozakarnego, albowiem te dwa postępowania stanowią niezależne byty procesowe. W przypadku zeznań złożonych przez w/w świadka w toku śledztwa, są one objęte tajemnicą służbową w myśl art. 48 ustawy o prokuraturze, do zachowania której prokurator jest zobowiązany niezależnie od tego, kiedy i w jakich okolicznościach dowiedział się o działaniach innego prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze i poczynionych w jego ramach ustaleniach, mających znaczenie dla bytu postępowania pozakarnego. Z kolei postępowanie pozakarne jako niezależny byt jest postępowaniem jawnym. Dlatego też poczynione w toku postępowania pozakarnego ustalenia nie są chronione tajemnicą służbową. Wcześniejsze wykorzystanie do działań w postępowaniu pozakarnym wiadomości ze śledztwa spowodowałyby uzyskanie przez nie statusu jawności, co z kolei pozostałoby w sprzeczności z obowiązkiem zachowania tajemnicy służbowej. Dalej skarżący podnosił, iż prokurator prowadzący śledztwo podjął decyzję o możliwości ujawnienia w niezbędnym zakresie okoliczności stanu faktycznego, ustalonych w toku śledztwa sygn. akt VI Ds. 7/08 oraz dokumentów zgromadzonych w jego toku, poza organ prokuratury, dopiero na etapie fazy in personam. Zatem ten moment dawał możliwość wykorzystania, do jawnych działań pozakarnych, wiadomości z akt postępowania przygotowawczego i wykonania czynności z udziałem świadka R. K.. Sam fakt uzyskania w toku śledztwa przez prokuratora wiedzy co do charakteru posiadanych przez M. N. i P. R. dokumentów jako akcji historyczno – kolekcjonerskich, bez jej zweryfikowania z innymi czynnościami procesowymi, nie ma znaczenia dla wykazania terminu do złożenia skargi w oparciu o art. 403 § 2 k.p.c.

Odnośnie zachowania terminu do złożenia skargi w oparciu o podstawę nienależytej reprezentacji z art. 401 § 2 k.p.c. skarżący wskazał, iż termin ten rozpoczął bieg również od dnia 23 lutego 2010r., w którym przesłuchany został świadek R. K. w toku postępowania pozakarnego. Wiedza Prokuratora o postanowieniu z dnia 20 lipca 2005r. pochodzi bowiem z różnych okresów i okoliczności, a przede wszystkim ze wspomnianego śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Tarnobrzegu pod sygn. akt VI Ds. 7/08. W związku z tym nie jest możliwe wskazanie jednej pewnej daty określającej uzyskanie przez prokuratora nadzorującego śledztwo wiedzy zarówno o charakterze posiadanych przez wnioskodawców dokumentów akcji jako akcji historyczno – kolekcjonerskich jak i treści wydanego przez sąd rejestrowy postanowienia z dnia 20 lipca 2005r. Czynności śledztwa w ramach których prokurator zapoznał się z treścią dokumentów i ich charakterem wymagały weryfikacji poprzez wykonanie innych czynności procesowych.

W odpowiedzi na złożoną skargę o wznowienie postępowania pełnomocnik wnioskodawców i uczestnika postępowania (...) SA wnosił o odrzucenie skargi w całości jako niedopuszczalnej na skutek złożenia po upływie terminu z art. 407 k.p.c. i jako niedopuszczalnej z powodu braku uzasadnienia podstawy wznowienia. Kwestionując istnienie podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c. zaprzeczył, iż w sprawie o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółka (...) SA była nienależycie reprezentowana. Zgodnie bowiem z art. 133 § 2 k.p.c. sąd doręcza pisma osobie prawnej na adres wskazany w odpowiednim rejestrze. Przepis ten stwarza fikcję prawną doręczania pisma, niezależnie od okoliczności podjęcia lub niepodjęcia korespondencji przez adresata. Jeżeli natomiast chodzi o podstawę wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c. stwierdził, iż wynikające z zeznań R. K. fakty nie mogłyby mieć żadnego wpływu na wynik sprawy. Oceniając złożony przez akcjonariuszy wniosek z art. 400 § 3 k.s.h. sąd bada dopełnienie przez wnioskodawców przesłanek formalnych oraz celowość zwołania walnego zgromadzenia. Sąd w postępowaniu tym nie miał uprawnień do badania okoliczności wejścia w posiadanie akcji spółki przez jej akcjonariuszy. W przypadku bowiem akcji na okaziciela akcjonariuszem jest ten, kto posiada dokumenty akcji. Nadto nie jest istotne, jakie subiektywne odczucia towarzyszyły zbywcy akcji podczas zawarcia umowy. Odczucia te nie mogą mieć bowiem żadnego wpływu na sytuację prawną stron, która powstaje po zawarciu

umowy sprzedaży. W jej wyniku wnioskodawcy stali się akcjonariuszami spółki, którym wedle k.s.h. przysługuje prawo do żądania upoważnienia w przedmiocie zwołania zgromadzenia akcjonariuszy. Zarzucił też, że skarga złożona została z przekroczeniem ustawowych terminów do jej wniesienia, gdyż przytoczone przez prokuratora okoliczności faktyczne były mu znane już wcześniej a te, które dotarły do jego wiadomości dopiero w wyniku zeznań R. K., nie mogły mieć wpływu na wynik sprawy. Fakt sprzedaży M. N., P. R. i J. S. (2) akcji spółki znany był prokuratorowi już od momentu przeszukania w dniu 5 marca 2008r. mieszkania P. R. w ramach śledztwa prowadzonego wówczas przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach (Sygn. akt VI Ds. 7/08/s) tj. od momentu, zatrzymania kopii wspomnianej umowy sprzedaży akcji jako dowodu rzeczowego. § 2 umowy sprzedaży akcji *expressis verbis* określa akcje spółki jako kolekcjonerskie, historyczne papiery wartościowe. Umowa sprzedaży akcji została zawarta w formie pisemnej i wszystkie istotne okoliczności związane z jej zawarciem wynikają z jej treści. Przedmiotem zawartej umowy sprzedaży były papiery wartościowe, niezależnie od zawartej w umowie – czy też wynikającej z czyjejs opinii – ich charakterystyki. Dalej pełnomocnik wnioskodawców wywodził, iż zgodnie z zasadami prawa cywilnego strony nie mogą między sobą uzgodnić, iż pozbawiają akcji na okaziciela inkorporowanych w nich praw korporacyjnych (udziałowych). Obrót nimi może odbywać się wyłącznie z przenoszeniem praw udziałowych na zbywcę.

Odnosnie podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c pełnomocnik wnioskodawców i uczestnika postępowania (...) S.A. podnosił, iż prokurator musiał poznać wiedzę o treści postanowienia z dnia 20 lipca 2005r. najpóźniej na początku roku 2008r., na co wskazuje postanowienie Prokuratora Apelacyjnego w K. z dnia 14 kwietnia 2008r., wydane w rozpoznaniu zażalenia P. R. na postanowienie Prokuratora Okręgowego w Katowicach z dnia 27 lutego 2008r. (sygn. akt VI Ds. 5/08/s). W tym postanowieniu wskazano wyraźnie, iż prowadzący ówczesne śledztwo Prokurator Okręgowy w Katowicach prowadził śledztwo dotyczące również okoliczności zawarcia w dniu 25 marca 2004r. umowy sprzedaży akcji spółki (...) S.A. i posiadał w tamtym czasie wiedzę o zwołaniu przez akcjonariuszy nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w 2005r.

W dalszych pismach procesowych pełnomocnik wnioskodawców i uczestnika postępowania (...) S.A. podnosił, iż teza o objęciu przez rząd PRL wszystkich akcji spółki w ramach realizacji układu indemnizacyjnego z dnia 16 lipca 1960r. oraz twierdzenie, że rząd PRL nigdy nie dokonał zbycia tych akcji pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i są one oczywiście bezzasadne. Z pisma z dnia 11 września 2009r. Zastępcy Dyrektora Departamentu Finansów Ministerstwa Finansów wynika, iż nie ma żadnego dowodu na to, że akcje (...) S.A. były przechowywane w ministerstwie i że zostały przekazane do zniszczenia. Ponadto układ między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rządem Stanów Zjednoczonych z dnia 16 lipca 1960r. jako umowa handlowa zawarta pomiędzy dwoma państwami i nigdy nie publikowana, nie może stanowić źródła prawa kształtującego sytuację prawną polskich osób prawnych, takich jak spółka (...) S.A., a już tym bardziej sytuacji prawnej obywateli Rzeczypospolitej.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Katowicach podnosił, iż strona polska przejęła dokumenty akcji w 1968r., na co wskazuje pismo z dnia 25 marca 1968r. skierowane przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych do Ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce. Akcje te z chwilą przejęcia przez stronę polską stanowiły własność Skarbu Państwa, który w żadnym czasie nie wyzbył ich się z intencją przeniesienia praw korporacyjnych na posiadacza, który wszedł w posiadanie akcji jako rzeczy ruchomej, a nie akcji zawierających prawa korporacyjne.

Dokumenty akcji spółki (...) S.A. straciły charakter prawny jako papiery wartościowe z chwilą przekazania ich przez Ministerstwo Finansów Spółdzielni (...) w celu ich zniszczenia. Kolejny posiadacz dokumentów akcji wyniesionych ze Spółdzielni był tylko ich posiadaczem faktycznym a nie prawnym. Stąd też wnioskodawcy występowali tylko jako posiadacze rzeczy ruchomej w postaci dokumentów akcji, a nie jako akcjonariusze i nigdy nie wykazali, że działali w dobrej wierze.

Postanowieniem z dnia 12 maja 2011r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Skarb Państwa, albowiem w wyniku wykonania układu indemnizacyjnego akcje spółki (...) S.A. winny były być przekazane przez reprezentanta Stanów Zjednoczonych Ameryki stronie polskiej, zatem Skarb Państwa ma interes prawny w rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy .

Ustosunkowując się do treści skargi o wznowienie postępowania Prokuratoria Generalna działająca w imieniu Skarbu Państwa- Ministra Skarbu Państwa wnosila o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz zasądzenie od wnioskodawców i uczestniczki postępowania (...) S.A. na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania. W uzasadnieniu podnosiła, iż skarga o wznowienie złożona przez prokuratora spełnia wszelkie wymagania formalne, brak jest więc podstaw do jej odrzucenia. Ponadto podstawy wznowienia wskazują na zasadność wznowienia postanowienia i oddalenia wniosku złożonego przez wnioskodawców. Powtórzone zostały również argumenty podniesione w skardze prokuratora.

Z wnioskiem o dopuszczenie do udziału w sprawie wystąpił (...) SA w K. , który w uzasadnieniu wskazywał, iż jest użytkownikiem wieczystym gruntów należących do Skarbu Państwa, a znajdujących się na terenach objętych działalnością przemysłową kopalni. Tereny te są zabudowane nieruchomościami stanowiącymi jego własność, które to tereny pozostają w zainteresowaniu reaktywowanej spółki (...) S.A. Sąd I instancji postanowieniem z dnia 19 kwietnia 2012r. dopuścił do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania (...) SA w K., który zdaniem tego Sądu wykazał interes prawny związany z wynikiem niniejszego postępowania. Uczestnik ten popierał przedmiotową skargę oraz argumenty zawarte w uzasadnieniu skargi jak również w pismach procesowych skarżącego. Wniósł o zasądzenie od wnioskodawców i uczestnika postępowania spółki (...) S.A. kosztów zastępstwa procesowego.

Oceniając dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania Sąd I instancji podniósł co następuje:

Zgodnie z art. 7 k.p.c prokurator był uprawniony do wniesienia skargi o wznowienie postępowania , bowiem prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie, jak również wziąć udział w każdym postępowaniu toczącym się już postępowaniu, jeżeli według jego oceny wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego. Skarga oparta została na ustawowych podstawach, a podstawy te zostały należycie uzasadnione. Odnosząc się do podstawy z art. 401 § 2 kpc należy stwierdzić, iż zapoznanie się z aktami sprawy dotyczącej upoważnienia wnioskodawców do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż Spółka (...) w tym postępowaniu nie była należycie reprezentowana, ponieważ nie działała za nią uprawniony do tego organ spółki tj. jej zarząd. Ostatni wpis do rejestru handlowego (...) dokonany został w dniu 25 października 1946r. i dotyczył przywrócenia w rejestrze wpisów obowiązujących przed datą 1 września 1939r. Od tego wpisu do dnia złożenia wniosku o upoważnienie do zwołania zgromadzenia nie były przez spółkę składane do Sądu żadne nowe wnioski, w tym o wpis do rejestru. Wprawdzie w rejestrze handlowym (...) wpisane są osoby: G. B., F. P. G., S. K., E. W. W. i E. G. jako zarząd spółki, jednak z uwagi na znaczny upływ czasu od 1946r. ( ponad 50 lat) trudno przyjąć, że osoby te nawet gdyby żyły, były w stanie reprezentować spółkę. Biorąc również pod uwagę zmiany ustrojowe jakie miały miejsce w Polsce po II wojnie światowej, brak faktycznej działalności spółki, a także zwrot przesyłki z adnotacją poczty „adresat nieznany” uznać należało, iż doręczenie wezwania spółki na rozprawę w dniu 20 lipca 2005r. na adres K., ul. (...) nie było prawidłowe. Z ostatnich wpisów do rejestru handlowego (...) wynika, iż w dniu 3 czerwca 2005r. , tj. w dniu w którym wpłynął do Sądu wniosek, spółka (...) SA nie posiadała organu uprawnionego do jej reprezentowania. W takiej sytuacji Sąd rejestrowy rozpoznając wniosek powinien był zgodnie z art. 174 § 1 k.p.c zawiesić postępowanie i wystąpić do wówczas właściwego Sądu opiekuńczego o ustanowienie kuratora z art. 42 kpc dla spółki. Kurator podjąłby czynności zmierzające do powołania zarządu spółki, który to zarząd reprezentowałby ją w postępowaniu o upoważnienie do zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy. Ustosunkowując się do zarzutów pełnomocnika wnioskodawców i uczestnika postępowania (...) S.A. Sąd uznał, iż prawdą jest że ostatni ujawniony w rejestrze adres siedziby spółki to K., ul. (...). Tak więc zgodnie z art. 139 § 2 k.p.c wszelkie pisma do spółki winny być kierowane na ten adres. Przesyłka sądowa zawierająca odpis wniosku o upoważnienie do zwołania zgromadzenia akcjonariuszy oraz wezwanie na rozprawę na dzień 20 lipca 2005r. wysłana na podany adres, została zwrócona z adnotacją poczty „adresat nieznany”. Zgodnie z art. 139 § 3 k.p.c pozostawiona została w aktach ze skutkiem doręczenia. Podkreślić należy jednak, iż w sprawie dotyczącej spółki zawiązanej przed II wojną światową, a której adres siedziby wpisany został do rejestru w 1938r. trudno przyjąć za słuszną „fikcję” doręczenia przesyłki Spółce określoną w art. 139 § 3 kpc, skoro adres ten został ujawniony w przedwojennym rejestrze handlowym blisko 80 lat temu. Powyższy opisany stan sprawy pozwala na przyjęcie , iż wobec nienależytej reprezentacji spółki , mogłaby istnieć podstawa do

wznowienia opisana w art. 401 § 2 k.p.c. Sąd uznał jednak, iż nie można stwierdzić, czy skarga została złożona w terminie i z tego powodu podstawa wznowienia określona w art. 401 pkt 2 k.p.c nie została należycie wykazana.

W przypadku podstawy wznowienia z art. 403 § 2 kpc. Sąd przyjął, że w czasie prowadzonego śledztwa, po przesłuchaniu świadka R. K. Prokurator uzyskał informacje co do wejścia w posiadanie przez wnioskodawców akcji spółki. Same zeznania świadka R. K. jak również umowa sprzedaży akcji z dnia 25 marca 2004r. nie stanowiły jeszcze podstawy wznowienia o której mowa w art. 403 pkt 2 kpc. Informacje wynikające z w/w dowodów należało jeszcze powiązać z faktem, iż mogły mieć one wpływ na wynik postępowania. Potwierdzenie wiarygodności zeznań świadka R. K. wymagało zgromadzenia odpowiedniego materiału dowodowego. W postępowaniu przygotowawczym na etapie „in rem” następuje gromadzenie dowodów, których ocena pozwala następnie na wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Od wydania tego postanowienia rozpoczyna się etap postępowania „in personam”. Zebrany w toku postępowania przygotowawczego na etapie „in rem” materiał dowodowy powiązany z zeznaniami świadka R. K. pozwolił prokuraturze wyciągnąć wniosek, iż ujawniły się okoliczności, które mogły mieć wpływ na wynik zaskarżonego postępowania. Przejście śledztwa z etapu „in rem” na etap „in personam” pozwoliło prokuratorowi wyłączyć w toku prowadzonego śledztwa część akt celem wykorzystania ich w postępowaniu pozakarnym, mającym charakter postępowania jawnego. Ten moment dawał możliwość wykorzystania do jawnych działań w ramach postępowania pozakarnego wiadomości z akt postępowania przygotowawczego i wykonania czynności z udziałem świadka R. K.. Skoro trzymiesięczny termin do złożenia skargi upłynął w dniu 23 maja 2010r. skarga wniesiona w dniu 27 kwietnia 2010r. została złożona w terminie. Sąd nie podzielił zarzutów pełnomocnika wnioskodawców i uczestnika postępowania (...) SA, iż już w toku śledztwa od 2008r. tj. od daty pierwszego przesłuchania świadka R. K. oraz przeszukania mieszkania P. R. w 2008r. prokurator miał wiedzę o istnieniu podstawy wznowienia jaką są nowe okoliczności faktyczne, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Dokonując oceny dopuszczalności wznowienia w oparciu o podstawę z art. 403 ust. 2 k.p.c Sąd I instancji stwierdził, iż okoliczności faktyczne wynikające z zeznań świadka R. K. dotyczące nabycia przez świadka dokumentów akcji spółki (...) S.A. w obrocie kolekcjonersko- bazarowym a następnie zbycie ich w dniu 25.03.2005r. wnioskodawcom jako dokumentów o walorach kolekcjonersko-historycznych istniały już w czasie trwania prawomocnie zakończonego postępowania o upoważnienie do zwołania zgromadzenia akcjonariuszy, lecz nie były one znane prokuratorowi i z tego powodu nie mogły być przez niego wykorzystane. Dopiero po prawomocnym zakończeniu tego postępowania, co nastąpiło z dniem 11.08.2005r. wykryte zostały nowe okoliczności faktyczne. Przedmiotem rozważania Sądu Rejestrowego rozpoznającego wniosek nie były okoliczności faktyczne dotyczące zbycia przez R. K. i nabycia przez wnioskodawców akcji spółki (...) S.A., co miało istotne znaczenie dla rozpoznania wniosku.

Nowe okoliczności faktyczne wynikające z zeznań świadka R. K. oraz umowy sprzedaży z dnia 25 marca 2004r. pozwoliły uznać zasadność skargi, w związku z czym Sąd I instancji wznowił postępowanie.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd I instancji poczynił bardzo szczegółowe ustalenia faktyczne przytaczane poniżej w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy.

Kapitał zakładowy spółki (...) SA w K. wynosił 172 mln przedwojennych złotych i został podzielony na 172 akcje na okaziciela po 1 mln złotych przedwojennych każda. Od 1926r. 100 % akcji spółki należało do amerykańskiej spółki (...) ((...)) z siedzibą w D. USA. Zgodnie z Dekretem z dnia 3 lutego 1947r. o rejestracji i umarzaniu niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1 września 1939r. (tekst jednolity Dz.U. z 1948r. Nr 28 poz. 190), akcje spółki (...) SA zarejestrowane zostały w dniu 22.04.1948r. w Konsulacie RP w N.. (...) SA były zarejestrowane jako ważne papiery wartościowe nie podlegające umorzeniu.

Po zakończeniu II wojny światowej mienie stanowiące własność spółki (...) SA w K. zostało znacjonalizowane w trybie ustawy z dnia 3 stycznia 1946r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. z 1946 nr 3, poz. 17 ze zm.). W dniu 16 lipca 1960r. w W. zawarty został układ między rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki a rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (zwanego dalej układem), na mocy którego R. PRL zapłacił 40.000.000 \$ w walucie Stanów Zjednoczonych na „całkowite uregulowanie i zaspokojenie wszystkich

roszczeń obywateli Stanów Zjednoczonych z tytułu nacjonalizacji i innego rodzaju przejścia przez Polskę mienia oraz praw i interesów związanych lub odnoszących się do mienia, które miało miejsce w dniu lub przed dniem wejścia w życie układu. Rząd Stanów Zjednoczonych miał on dostarczyć R. Polskiemu oryginalne dokumenty odnoszące się do mienia znacjonalizowanego lub przejętego przez Polskę, z których wynika roszczenie, włączając akcje osób prawnych, stanowiące własność wnoszącego roszczenie, o ile całość mienia takiej osoby prawnej została znacjonalizowana lub przejęta przez Polskę. Swoje roszczenia w oparciu o układ indemnizacyjny zgłosiła również (...) ( ...). Wniosek (...) o przyznanie odszkodowania za nacjonalizację m.in. mienia (...) S.A. rozstrzygnięto decyzją Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z dnia 28 lipca 1965 r. nr PO- (...). W przedmiotowej decyzji wskazano, że wnoszący żądania posiadał 100% udziałów uprzywilejowanych w kapitale akcyjnym „ (...) Spółka Akcyjna, 100 % udziałów uprzywilejowanych w (...) Spółka Akcyjna, 82,25 % w belgijskim przedsiębiorstwie (...) et I. oraz 92,87 % w G. Fabryka (...) , polskim przedsiębiorstwie posiadanym w całości przez (...) Spółka Akcyjna”. Komisja stwierdziła, iż majątek wyżej wymienionych przedsiębiorstw został znacjonalizowany przez rząd polski w dniu 5 lutego 1946r. , a odszkodowanie wynosiło 16.421.825,65 USD wraz z należnymi odsetkami w wysokości 6% rocznie, naliczonymi za okres od utraty mienia (5 luty 1946r.) do dnia 16 lipca 1960r. (data wejścia w życie Układu) w wysokości 14.123.931,13 USD. Łączna kwota odszkodowania na rzecz (...) właściciela 100 % akcji (...) S.A. w K. wynosiła 30.545.756,78 USD.

Wielkość odszkodowania przyznanego dla (...) stanowiła 75 % wartości globalnego odszkodowania przewidzianego w układzie indemnizacyjnym. (...) nie skorzystała z prawa do wniesienia sprzeciwu od wymienionej decyzji co skutkowało, zgodnie z regulaminem Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych zarejestrowaniem jej jako decyzji końcowej- prawomocnej- z dniem 13 października 1965r. Na mocy w/w decyzji przyznano i wypłacono na rzecz (...) odszkodowanie.

Po zakończeniu II W. Światowej spółka (...) S.A. nie prowadziła działalności gospodarczej, nie działały również jej organy. W chwili zawarcia jak i wykonania układu prawa do spółki oraz do jej majątku przysługiwały jednemu akcjonariuszowi amerykańskiej spółce (...), który zarazem był jedynym istniejącym jej organem jako walne zgromadzenie. Biorąc pod uwagę szczególną sytuację prawną i polityczną, jedyny akcjonariusz (...) jako walne zgromadzenie posiadał prawo podejmowania działań wywołujących skutek prawny bezpośrednio dla spółki. Przyznanie (...) na mocy Decyzji Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z dnia 28 lipca 1965r. nr PO- (...) odszkodowania w związku ze stratami poniesionymi w wyniku nacjonalizacji m.in. mienia spółki (...) S.A. stworzyło konieczność przekazania wszystkich jej akcji stronie polskiej .Akcje spółki (...) S.A. w liczbie 172 sztuk zostały wyjęte z akt odszkodowawczych celem przesłania ich R. Polskiemu . Komisja ds. Roszczeń zwróciła się pismem z dnia 25.03.1968r. do Ambadora Stanów Zjednoczonych Ambasady Amerykańskiej w W. z prośbą o pomoc w przekazaniu do Ministra Finansów i rządu PRL materiałów związanych z zakończeniem programu dotyczącego zaspokojenia roszczeń między Stanami Zjednoczonymi a Polską zaznaczając, iż zgodnie z warunkami układu i protokołu z dnia 29 listopada 1960r. Stany Zjednoczone miały obowiązek dostarczyć rządowi PRL akcje korporacji, obligacje oraz inne papiery wartościowe, które stanowiły podstawę do przyznania odszkodowań obywatelom amerykańskim .Komisja ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych poinformowała Ambadora Stanów Zjednoczonych w W. , iż papiery wartościowe związane z realizacją układu o objętości około 50 stóp sześciennych i wadze około 1,900 funtów, zostały zapakowane w 44 pojemniki i paczki te miały zostać przekazane do U. StatesDispatchAgency, B., Maryland, a stamtąd wysłane drogą morską do Ambasady Amerykańskiej w W.. Do pisma tego załączona została kopia listy załadunkowej (listu przewozowego) . (...) zwróciła się z prośbą do Ambadora Ambasady Amerykańskiej w W. aby jej pracownik skontaktował się z Dyrektorem Biura (...) z Z. przy Ministerstwie Finansów z siedzibą w W. przy ul. (...), w celu zorganizowania przekazania materiałów. Jednocześnie zwróciła się z prośbą o przesłanie potwierdzenia przez polskich urzędników, że przesyłka dotarła . Agencja (...) Stanów Zjednoczonych z B. przyjęła wspomniane 44 pojemniki (kontenery) celem dostarczenia ich do Polski wraz z listem przewozowym wystawionym przez Komisję ds. Roszczeń zagranicznych ( ...) zawierającym spis wszystkich papierów wartościowych i innych dokumentów wysłanych z USA do Polski .W liście tej wymienione zostały m.in. 172 sztuki akcji (...) S.A., które zostały zapakowane do pojemników (kontenerów) o numerach 10,11,12,13. Na odwrocie każdej karty listy wysyłkowej (listu przewozowego) umieszczona została pieczęć Agencji (...) Stanów Zjednoczonych B., Maryland o treści- U.S. (...) 1968 MAR 28 AM 942. Co oznaczało, iż wspomniana Agencja wszystkie dokumenty z układu USA-PRL z 1960r. wysłała do Polski

w dniu 28.03.1968r. Przesyłka dotycząca 44 kontenerów zawierających dokumenty związane z układem z 16 lipca 1960r. w tym akcje (...) S.A. dotarła do Polski, a jej zawartość przekazana została do Ministerstwa Finansów PRL. W Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w W. oraz w archiwach Departamentu Stanu USA nie odnaleziono dokumentu potwierdzającego odbiór akcji (...) S.A. zarówno przez rząd Polski jak, i Amerykańską Ambasadę w W., niemniej jednak papiery wartościowe przekazane ze Stanów Zjednoczonych w tym akcje spółki (...) S.A. trafiły do Ministerstwa Finansów. Akcje te widział w Ministerstwie Finansów świadek R. Ś., lecz nie pamiętał dokładnie ile. Zapamiętał, że były bardzo ładne, były kaligrafowane „w baroku”. Od chwili przekazania akcji spółki (...) S.A. stronie polskiej, rząd Polski skutecznie je objął i tym samym stały się one własnością Skarbu Państwa. Po wykonaniu układu indemnizacyjnego Ministerstwo Finansów uznawało te papiery wartościowe za zbędne, ponieważ po wykonaniu układów nie można było na ich podstawie zgłaszać żadnych roszczeń. Zamiarem Skarbu Państwa nie było zbycie akcji spółki (...) S.A. w szczególności jako papierów wartościowych tj. z wynikającymi prawami korporacyjnymi. Regulacja dotycząca postępowania z papierami wartościowymi uzyskanymi w wyniku wykonania układów indemnizacyjnych przewidywała przekazywanie ich poza zasoby archiwalne resortu finansów wyłącznie w celu zniszczenia, czego przykładem była decyzja Ministra Finansów z dnia 10.03.1970r. w sprawie zniszczenia niektórych papierów wartościowych. W treści tej Decyzji nie wymienione zostały akcje spółki (...) S.A., niemniej jednak również te akcje zostały przeznaczone do zniszczenia. Po ostatecznym wypłaceniu odszkodowania z tytułu układu z 1960r. akcje spółki (...) S.A. wywiezione zostały z Ministerstwa Finansów celem zniszczenia na skład makulatury do Spółdzielni Skupu (...) w W. przy ul. (...). Spółdzielnia skupowała i sortowała makulaturę, a następnie wywożono ją do zakładu przerobu makulatur- Zakładów (...). (...) S.A. wywiezione zostały na skład makulatury razem z innymi papierami wartościowymi przedwojennych podmiotów gospodarczych. W 1985r. na makulaturę przywieziona została bardzo duża ilość papierów wartościowych przedwojennych spółek handlowych. W pierwszym rzucie było ich około 2 ton. Przywożono je w paczkach bez opakowań przewiązanych jedynie sznurkiem lub w workach. Pracownicy spółdzielni wybierali sobie po jednym egzemplarzu w/w akcji, które następnie wynosili do miejsca zamieszkania, a następnie na targ staroci. Jednym z pracowników Spółdzielni (...) przy ul. (...) był M. Z. (1). W czasie, kiedy do Spółdzielni przywiezione zostało 2 tony akcji przedwojennych spółek, przebywał on na zwolnieniu lekarskim. W dniu, w którym przyszedł do zakładu pracy aby oddać zwolnienie lekarskie, zauważył przy urzędzeniu, które prasowało makulaturę, paczki z akcjami różnych spółek. Po ich przeglądnięciu wybrał sobie po jednej paczce z każdej spółki nie zwracając przy tym uwagi, jakiej spółki dotyczą te akcje. Wybrał sobie taką ilość akcji, że w sumie ważyły one ok 100 kg. Wśród tych akcji znajdowały się również akcje spółki (...) S.A. Przewiózł paczki z akcjami do swojego miejsca zamieszkania, gdzie przechowywał je w piwnicy. Od brata dowiedział się, że ludzie zbierają makulaturę, którą następnie odsprzedają. Dlatego też część przywiezionych ze składu makulatury akcji chciał sobie odłożyć, a część sprzedać. W tym też celu wybrał po kilka akcji różnych spółek i pojechał z nimi na giełdę staroci „Na spójni”. Tam podszedł do niego zainteresowany kupnem jego akcji pan K., który następnie w domu M. Z. (1) zakupił od niego pewną część akcji-20-30 sztuk z każdej spółki. Za miesiąc M. Z. (1) z następną ilością akcji pojechał do wspomnianego pana K. żeby mu je sprzedać. Wśród akcji które M. Z. (1) sprzedał panu K. były również akcje spółki (...) S.A. Na przełomie kwietnia- maja 1986r. do domu M. Z. (1) przyszło dwóch kolekcjonerów zainteresowanych kupnem posiadanych przez niego akcji. M. Z. (1) sprzedał im wówczas po 10 szt akcji spółki (...) S.A. oraz innych spółek. Na przełomie maja i czerwca 1986r. M. Z. (1) wraz z żoną pojechał na targ staroci na Koło. Wtedy M. Z. (1) sprzedał R. K. wszystkie akcje jakie posiadał w tym również pozostałe 70 sztuk akcji spółki (...) S.A. Sprzedał mu je za niską cenę tj. 1 zł lub 2 zł za sztukę. M. Z. (2) uważał się za akcjonariusza spółki (...) S.A. Akcje te traktował jako historyczne, kolekcjonerskie, nie mające ani praw korporacyjnych ani majątkowych. Około 2000r. R. K. wybrał się do G. na (...). Zabrał ze sobą klasery z różnymi akcjami (w tym 1 szt. akcji spółki (...) S.A.), które chciał sprzedać. Wtedy też z jego kolekcją historycznych papierów wartościowych zapoznał się M. N.. M. N. interesował się papierami wartościowymi pod względem kolekcjonerskim jak również projektowanych ustaw restrykcyjnych. W 2003r. M. N. kupił pierwsze 3 szt. akcji spółki (...) S.A., w tym jedną od R. K. . O akcjach spółki (...) S.A. P. R. dowiedział się od M. N., który przekazał mu, że zna osobę posiadającą większościowy pakiet akcji tej spółki. P. R. zainteresował się spółką (...) S.A., zapoznał się z jej historią. W związku z tym, iż spółka była przedwojenna i nie prowadziła działalności gospodarczej M. N. i P. R., wiedzieli, iż sprawę „reaktywacji” spółki powinni skonsultować z prawnikami. W tym celu skontaktowali się z Kancelarią (...) adw. N.. Ten poinformował ich, iż kluczowym w tym wypadku zagadnieniem jest ciągłość istnienia spółki. W tym celu prawnicy ustalili, że spółka (...) S.A. jest nadal wpisana do rejestru handlowego.

Po uzyskaniu tej informacji M. N. skontaktował się z R. K. przedstawiając mu chęć zakupu akcji spółki (...) S.A. Początkowo R. K. nie chciał sporządzić umowy na piśmie, niemniej jednak taka umowa została spisana. M. N. spisał umowę, w której podana została na skutek oczywistej omyłki data 25.03.2004r. podczas gdy faktycznie do transakcji doszło w dniu 25.03.2005r. Podczas spisania treści umowy (...) domagał się, aby zawarto w niej zapis, iż sprzedający sprzedaje, a kupujący kupuje kolekcjonerskie, historyczne papiery wartościowe przedwojennej spółki (...) S.A. W umowie zapisano numery 100 szt. akcji podlegających sprzedaży po cenie 200 zł za 1 sztukę, kwotę 20000 zł jako kwotę zakupu oraz że papiery wartościowe opisane w § 1 umowy stanowią własność R. K. . Po upływie pewnego czasu od dnia sporządzenia umowy z dnia 25.03.2005r. nabywcy akcji wysłali R. K. projekt oświadczenia, iż w związku ze sprzedażą akcji spółki (...) S.A, nie będzie do nich wysuwał żadnych roszczeń majątkowych. Oświadczenia tego R. K. nie podpisał ponieważ wiedział, że akcje zostały zakupione na targach staroci. Z tego też powodu nie uważał się za sukcesora praw majątkowych i korporacyjnych z akcji spółki (...) S.A. . Po zawarciu umowy z dnia 25.03.2005r. M. N. i P. R. podzielili między sobą 100 szt. zakupionych akcji spółki (...) S.A., przy czym większa część tych akcji przypadła M. N.. Niewielką ilość akcji z powyższej transakcji od M. N. zakupili J. S. (3) i M. K. (1). W oparciu o nabyte w ten sposób akcje spółki (...) S.A. M. N. (legitymujący się dodatkowo 2 szt. akcji o nr 41,4) P. R. (legitymujący się dodatkowo zakupioną 1 akcją o nr 120), J. S. (3) (legitymujący się dodatkowo zakupionymi 4 akcjami o nr 24,25,27,130) oraz M. K. (1) pismem z dnia 27.04.2005r. wystąpili do zarządu spółki (...) S.A. w K. – wykazując jednocześnie, iż reprezentują łącznie 106 akcji, które stanowią 61,6 %- z żądaniem zwołania w trybie art. 400 ksh nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy na dzień 5.06.2005r. celem odwołania dotychczasowych organów spółki, podwyższenia kapitału zakładowego do kwoty 500.000 zł i przeniesienia siedziby Spółki z K. do G. .Wnioskodawcy wiedząc, że spółka (...) S.A. po II Wojnie Światowej nie prowadziła działalności gospodarczej, nie miała w Polsce organów statutowych mogących ją reprezentować, oraz że adres siedziby spółki (...), ul. (...), wpisany do rejestru handlowego (...) w dniu 4.10.1938r. jest nieaktualny, wysłali swoje pismo na ostatni adres wpisany do rejestru handlowego.Przesyłka została zwrócona nadawcy z adnotacją poczty, iż „adresat nieznan”. Wobec niezwołania żadnego zgromadzenia wnioskodawcy M. N., P. R., J. S. (3) zastępowani przez pełnomocnika radcę prawnego L. P. złożyli w tut Sądzie 20 maja 2005r. na podstawie art. 401 § 1 k.s.h wnioski o upoważnienie wnioskodawców do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.Wnioskodawcy na podstawie sądowego upoważnienia wynikającego z zaskarżonego postanowienia z dnia 20 lipca 2005r. zwołali na dzień 23 września 2005r. nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, na którym podjęte zostały uchwały dotyczące powołania nowej rady nadzorczej, podwyższenia kapitału zakładowego do kwoty 500.520,00 zł, przeniesienia siedziby do miasta G. oraz zmiany statutu polegającej na uchyleniu dotychczasowej treści statutu i nadaniu mu nowej, odpowiadającej aktualnemu brzmieniu kodeksu spółek handlowych. Uchwałą z dnia 23 września 2005r. nowo powołana rada nadzorcza powołała zarząd w osobach M. N., M. K. (2), P. R., J. S. (1), M. K. (1), E. S.. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Katowicach z dnia 22 marca 2006r. (sygn. akt VIII NS REJ KRS 16414/05/727) Spółka (...) S.A. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS (...).

Sąd I instancji dokonując oceny materiału dowodowego dał wiarę dokumentom , z których wynika , że miało miejsce przekazanie akcji spółki (...) S.A. stronie polskiej w ramach realizacji układu indemnizacyjnego z 1960r. Doniosłym dowodem potwierdzającym fakt dotarcia przesyłki zawierającej akcje tej spółki do. Ministerstwa Finansów, jest list przewozowy (lista wysyłkowa, załadunkowa), w którym na karcie o nr 20-23 wymienione zostały 172 sztuki akcji spółki (...).A., a którego oryginał znajduje się w posiadaniu Ministerstwa Finansów. Uwierzytelniony notarialnie odpis listu przewozowego Sąd uznał za dowód istnienia w Ministerstwie Finansów jego oryginału . Fakt przekazania akcji Ministerstwu Finansów potwierdziły inne dowody, takie jak zeznania świadka R. Ś.. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. Ś. uznając je za jednoznaczne i logiczne. Za przekonywujące Sąd uznał również zeznania Świadka M. Z. (1), który będąc pracownikiem Spółdzielni (...) dokładnie pamiętał, że wśród makulatury znajdowały się akcje spółki (...) S.A. Jego zeznania znane zostały za spójne, logiczne i wyczerpujące i pozwoliły na wyciągnięcie wniosku, iż Skarb Państwa po wykonaniu układu indemnizacyjnego jako akcjonariusz spółki. nie zamierzał sprzedawać akcji lecz przeznaczył je do zniszczenia. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka R. K. uznając je za spójne, logiczne oraz znajdujące potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w szczególności w treści umowy sprzedaży z dnia 25 marca 2005r. Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom wnioskodawców M. N. oraz P. R., według których z okoliczności towarzyszących zawarciu umowy sprzedaży papierów wartościowych historycznych , kolekcjonerskich



spółki (...) S.A. wynikać miało, iż nabyli pełnowartościowe akcje spółki. Wyjaśnienia te zdaniem Sądu I instancji są nieprzekonywujące, gdyż treść umowy z dnia 25 marca 2005r. wskazuje jednoznacznie, iż przedmiotem transakcji były dokumenty o charakterze historyczno – kolekcjonerskim, które nie inkorporują praw akcyjnych. Sąd Rejonowy przyjął, iż badanie legalności zarówno ustawy z dnia 3 stycznia 1946r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, jak również układu indemnizacyjnego z 1960r. nie należy do jego kognicji .i oddalił wnioski dowodowe dotyczące majątku spółki.

P. ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji przytaczając treść przepisów art. 400 i 401 k.s.h doszedł do następujących wniosków.

Wnioskodawcy nie legitymują się dokumentami akcji z inkorporowanymi w nich prawami, tym samym nie przysługuje im status akcjonariuszy spółki (...).A. Ocena legitymacji wnioskodawców do złożenia przedmiotowego wniosku nie może być dokonana bez zbadania sposobu, w jaki wnioskodawcy weszli w posiadanie akcji . W wyniku zrealizowania układu indemnizacyjnego Skarb Państwa objął skutecznie akcje spółki (...). Zadaniem Ministerstwa Finansów było zniszczenie tych papierów wartościowych przez przekazanie ich do Spółdzielni (...) w W., posiadającej skład makulatury. Skarb Państwa przekazując akcje Spółki (...) S.A. do zniszczenia nie miał woli przekazania praw majątkowych lub niemajątkowych wynikających z tych akcji komukolwiek. Skarb Państwa nie porzucił akcji (...) S.A. albowiem miał prawo liczyć, że dokumenty te zostaną zniszczone .Akcje znalazły się w obrocie bazarowo – kolekcjonerskim, którego specyfika wyraża się tym, że zasadniczym przedmiotem obrotu staje się sam dokument akcyjny, nie zaś prawo przezeń reprezentowane. Wyniesienie akcji ze składu makulatury na targ staroci bez woli Skarbu Państwa spowodowało „zerwanie więzi” sukcesji prawnej pomiędzy Skarbem Państwa, który nigdy nie zamierzał komukolwiek zbyć dokumenty akcji i praw, które one inkorporowały, a osobami które nabyły akcje jako makulaturę. Skoro zaś Skarb Państwa nie miał woli zbycia akcji, R. K. nie mógł nabyć praw majątkowych lub niemajątkowych wynikających z tych akcji. Nabywając akcje w obrocie kolekcjonerskim R. K. nie stał się akcjonariuszem Spółki (...) S.A. Nie sposób zatem uznać, aby kolejni posiadacze tych dokumentów akcji wraz z nabyciem ich własności jako rzeczy o charakterze kolekcjonerskim, nabywali prawa akcyjne ucieleśnione w tych dokumentach. Aby osiągnąć taki skutek niezbędna jest bowiem zgodna wola obydwu stron umowy przeniesienia własności papieru wartościowego na okaziciela. Kolekcjonerskie nabycie dokumentów akcyjnych, ze względu na ich wartość historyczną, nie będzie prowadzić do nabycia praw akcyjnych, gdyż pozostanie ono przy uprawnionym. Wola nabycia nie była bowiem nakierowana na prawo podmiotowe, lecz na fizyczny substrat dokumentu.

W tej sytuacji według obowiązującej zasady, iż nikt nie może przenieść na inną osobę więcej praw, niż sam posiada (nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet) R. K. w umowie z dnia 25 marca 2005r. mógł sprzedać M. N. i P. R. wyłącznie dokumenty akcji spółki jako walory kolekcjonersko – historyczne. Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska pełnomocnika wnioskodawców, iż nabyli oni akcje (...) S.A. od R. K. w dobrej wierze. W dniu zawarcia umowy 25 marca 2005r. M. N. i P. R. mieli pełną świadomość, że R. K. jest jedynie kolekcjonerem dawnych dokumentów przedwojennych spółek prawa handlowego. Istotą sprawy jest przede wszystkim treść umowy z dnia 25 marca 2005r., z której wyraźnie wynika, co jest przedmiotem sprzedaży. Trudno jest więc przyjąć, iż wnioskodawcy byli przekonani, że kupują akcje spółki z prawami korporacyjnymi. Sąd I instancji wskazał również, że jak wynika z wniosku dotyczącego żądania zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy, wnioskodawcy legitymowali się także dokumentami akcji (...) S.A., które nie nabyli w oparciu o umowę z dnia 25 marca 2005r. W przypadku 172 sztuk akcji spółki (...) S.A. te 7 sztuk akcji nie stanowi 1/10 kapitału zakładowego spółki. Nie uprawniają więc one wnioskodawców do złożenia przedmiotowego wniosku, nawet gdyby przyjąć, iż te dokumenty akcji miałyby prawa korporacyjne.

W reasumpcji Sąd I instancji stwierdził, że wnioskodawcy nie spełnili wymagań przepisu art. 400 § 1 k.s.h w zw. z art. 401 § 1 k.s.h, gdyż nie posiadają statusu akcjonariuszy, a zatem nie mają legitymacji materialnej do składania przedmiotowego wniosku.

Biorąc pod uwagę nakład pracy pełnomocników uczestników postępowania Sąd I instancji nie znalazł podstaw do odstąpienia od ogólnie obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym zasady ponoszenia kosztów postępowania przez każdego uczestnika i dlatego też o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

W apelacji od tego postanowienia wniesionej w imieniu wnioskodawców M. N., P. R., J. S. (1) oraz (...) S.A w G. zawarty został wniosek o zmianę postanowienia i odrzucenie skargi, ewentualnie o zmianę postanowienia i oddalenie skargi oraz zasądzenie na rzecz wnioskodawców kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelacja oparta została na następujących zarzutach :

1. naruszenia przepisów postępowania polegającego na rozpoznaniu skargi spóźnionej, podlegającej odrzuceniu tj. naruszeniu art. 407 § 1 w zw. z art. 410 § 1 k.p.c. ,
2. naruszenia przepisów postępowania polegającego na nieuwzględnieniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez wnioskodawców zmierzających do wykazania okoliczności potwierdzających spóźnienie skargi, tj. naruszenie art. 227 k.p.c., co miało oczywisty wpływ na wynik postępowania ,
3. naruszenie prawa materialnego polegające na niezastosowaniu art. 400 § 3 ( w brzmieniu do 2.08.2009r.) k.s.hi 401 k.s.hpoprzez oddalenie wniosku mimo, że zachodziły przesłanki do upoważnienia akcjonariuszy do zwołania walnego zgromadzenia przewidziane w tym przepisie,
4. naruszenie przepisów postępowania polegające na nieuwzględnieniu wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, że do dnia 16.07.1960r. , tj. do dnia zawarcia układu indemnizacyjnego nie został znacjonalizowany ani przejęty cały majątek (...) S.A, co powodowało, że zgodnie z postanowieniami tego układu rząd USA nie miał obowiązku przekazania akcji tej spółki rządowi PRL , które to okoliczności wyłączają wraz z innymi dowodami prezentowanymi przez wnioskodawców poprawność zastosowania przez sąd art. 231 k.p.c dla uznania za wykazanego faktu posiadania tych akcji przez Skarb Państwa, co miało oczywisty wpływ na wynik postępowania,
5. naruszenie przepisów postępowania polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie dowodów z zeznań świadka R. Ś., które to zeznania wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne zostały potraktowane przez sąd jako podstawa ustalenia okoliczności posiadania przez Skarb Państwa akcji (...) S.A , co stanowi naruszenie art. 233 k.p.c. , co miało wpływ na wynik postępowania,
6. naruszenie przepisów postępowania polegające na nieuprawnionym zastosowaniu art. 231 k.p.c. dla ustalenia okoliczności rzekomego posiadania przez Skarb Państwa akcji (...) S.A , mimo iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdzał okoliczności objętych przez sąd domniemaniem faktycznym.

Prokurator wniósł o oddalenie apelacji .

Pozostali uczestnicy postępowania wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania .

W zażaleniu na postanowienie Sądu I instancji o kosztach postępowania uczestnik postępowania - Państwa domagał się zmiany tego postanowienia i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania w postaci kosztów dojazdu i wynagrodzenia radcy Prokuraturii Generalnej oraz kosztów postępowania zażaleniowego. Zarzucił Sądowi I instancji naruszenie art.520 § 3 k.p.czd. 1 poprzez jego niezastosowanie i mylne przyjęcie, że nie zaszły przesłanki do włożenia na wnioskodawców i uczestnika (...) S.A obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez Skarb Państwa.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje.**

Apelacja nie mogła odnieść skutku, gdyż zaskarżone postanowienie jest trafne i odpowiada prawu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do pierwszego z zarzutów apelacji i rozważyć kwestię terminowości wniesienia przez prokuratora skargi o wznowienie postępowania.

Trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania przewidziany w art. 407 § 1 k.p.c rozpoczyna bieg od dnia , w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia . Rola terminów ustawowych polega na tym, że służą one dyscyplinowaniu stron postępowania w taki sposób, by dokonywały czynności procesowych bez zwłoki . W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że prokurator ma w postępowaniu cywilnym samodzielną pozycję strony i nie ulega wątpliwości, że również i jego dotyczą terminy przewidziane w ustawie dla stron. Problem w niniejszej sprawie polegał na prawidłowym ustaleniu początku biegu terminu. W tym zakresie przypomnieć należy, że przepisy o procesie , w tym o skardze o wznowienie postępowania stosuje się do postępowania nieprocesowego tylko odpowiednio( art. 13 § 2 k.p.c.) , a zatem z uwzględnieniem jego specyfiki. W postępowaniu nieprocesowym nie ma stron rozumianych jako powód i pozwany. Nie zawsze Sąd jest w stanie ustalić krąg uczestników postępowania i wezwać ich w odpowiednim czasie do udziału w sprawie . Dlatego też pierwotnie w postępowaniu nie brał udziału Skarb Państwa, jako jedyny akcjonariusz spółki (...), ani prokurator występujący w obronie praworządności lub w interesie społecznym. Przepis art. 407 § 1 k.p.c zastosowany w typowej sytuacji procesowej dyscyplinuje stronę,zazwyczaj zorientowaną od początku w przebiegu sprawy , której pojawienie się nowej okoliczności czy dowodu od razu uzmysławia , że gdyby mogła powołać się na nie wcześniej, wynik sprawy byłby inny. Takiej możliwości nie miał prokurator, który nie brał wcześniej udziału w sprawie, dlatego też ustalenie momentu powzięcia przez niego wiedzy o istnieniu podstawy wznowienia postępowania nie może być utożsamiane z momentem powzięcia wiedzy o istnieniu dowodu w postaci zeznań świadka K.. W orzecznictwie wyrażony został pogląd ( a Sąd Okręgowy pogląd ten podziela ), że wiedza o podstawie wznowienia opartej na wykryciu nowych okoliczności i dowodów powinna być wiarygodna i nie sprowadza się ona jedynie do powzięcia prostej informacji o istnieniu jakiejś nowej okoliczności, czy dowodu, ale wymaga objęcia świadomością również wpływu tej okoliczności na wynik sprawy. ( postanowienie Sądu Najwyższego z 3.02.2012r. sygn. I CZ 132/11) . Powzięcie wiedzy o jakimś fakcie na podstawie treści zeznań świadka przesłuchanego przez policję lub prokuratora w sprawie karnej nie może być uznane za powzięcie wiedzy o podstawie wznowienia postępowania, jeśli prokurator prowadzący postępowanie nie obejmował swoją świadomością wpływu tego faktu na wynik postępowania cywilnego. Świadomość tą mógł uzyskać dopiero po złożeniu w jedną całość wszystkich elementów takich jak literalna treść umowy sprzedaży akcji, wykładnia zawartych w niej oświadczeń woli, a zwłaszcza zamiaru towarzyszącego zbywcy, treść orzeczenia sądu rejestrowego i wreszcie przewidywany wpływ nieznanymi Sądowi, nowych okoliczności na treść wydanego orzeczenia.Należy mieć na uwadze również i to, że prokuratura jest zorganizowana w taki sposób, że poszczególne jej jednostki organizacyjne zajmują się sprawami o różnym charakterze ( np. pion karnej , pion cywilny ) i nie można przyjąć, że wiedza któregośkolwiek prokuratora o okolicznościach mogących mieć wpływ na wynik sprawy powoduje rozpoczęcie biegu terminu do dokonania czynności procesowej w sprawie, jeśli prokurator ten w sprawie nie brał udziału. Dopiero po wszczęciu postępowania, którego wynikiem ma być podjęcie decyzji, czy udział prokuratora jest uzasadniony z punktu widzenia obrony praworządności lub interesu społecznego prokurator jest w stanie stwierdzić jednoznacznie, czy jego zdaniem istnieją ustawowe podstawy wznowienia zakończonych już postępowania. Nie ma zatem decydującego znaczenia to, że inny prokurator w sprawie karnej wiedział o istnieniu umowy sprzedaży akcji kolekcjonerskich, jeśli jednocześnie nie wiedział o wydaniu postanowienia, od którego złożona została skarga o wznowienie postępowania.Dopiero wiedza prokuratora o wszystkich okolicznościach łącznie, stanowiących podstawę wznowienia, usprawiedliwiła złożenie skargi o wznowienie postępowania bez narażenia się na zarzut, że skarga złożona została pochopnie.Nie ma podstaw do zarzucenia prokuratorowi, że świadek K. został przesłuchany po raz czwarty w dniu 23.02.2010r. tylko po to, by zachowany został termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, a do tego sprowadzałoby się przyjęcie, że o podstawie wznowienia dowiedział się w trakcie wcześniejszych przesłuchań świadka w postępowaniu karnym. Trzeba zatem przyjąć, że właściwy organ prokuratury – Prokurator Okręgowy w Katowicach dowiedział się o podstawie wznowienia dopiero wówczas, gdy w wyniku toczącego się postępowania wyjaśniającego dysponował pełną wiedzą o treści oświadczeń woli stron umowy sprzedaży akcji po przesłuchaniu świadka K. co do rzeczywistej treści umowy i gdy objął swoją świadomością wpływ treści tej umowy na wynik postępowania przed sądem rejestrowym. W tym zakresie prawidłowo Sąd I instancji przyjął , że brak jest podstaw do odrzucenia skargi i słusznie oddalił wnioski dowodowe zmierzające do wykazania niekwestionowanych przez prokuratora faktów wcześniejszych przesłuchań świadka K. w postępowaniu karnym. Chybione są zatem zarzuty apelacji przytoczone wyżej w punktach 1 i 2. Bez wpływu na sposób rozstrzygnięcia pozostawało też wskazywane w uzasadnieniu apelacji uchybienie Sądu Rejonowego, polegające na

wydaniu postanowienia o wznowieniu postępowania. Wydając postanowienie tej treści Sąd dał wyraz temu, że jego zdaniem skarga oparta została na ustawowych podstawach, złożona została w terminie i nie podlega odrzuceniu. M rację apelujący, że wydanie tego postanowienia było zbędne, niemniej gdyby w toku postępowania Sąd doszukał się podstaw do odrzucenia skargi, to i tak mógłby to uczynić.

Bezasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 400 § 3 i 401k.s.h . W pierwszej kolejności wskazać należy, że rozpoznając merytorycznie skargę o wznowienie postępowania Sąd I instancji nie mógł zastosować przepisu art. 400 § 3k.s.h w brzmieniu obowiązującym dopiero od dnia 28.02.2009r. Przepis ten jest przepisem prawa materialnego , który zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 3 k.c. nie ma mocy wstecznej. Do oceny skuteczności oświadczenia woli, jakim jest żądanie uprawnionych akcjonariuszy zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy, mają zastosowanie przepisy obowiązujące w dniu złożenia tego oświadczenia woli. W roku 2005, kiedy to wnioskodawcy zażądali zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy, przepis art.400 § 3 k.s.h wymagał od akcjonariuszy żądających zwołania zgromadzenia posiadania akcji reprezentujących co najmniej 1/10 kapitału zakładowego . Akcje nabyte przez wnioskodawców w inny sposób, niż od świadka K. nie stanowiły 1/10 kapitału zakładowego, zatem wnioskodawcy z faktu ich posiadania nie byli legitymowani do żądania zwołania zgromadzenia akcjonariuszy. Zmiana treści przepisu w toku postępowania wywołanego skargą o wznowienie postępowania nie mogła mieć zatem żadnego wpływu na treść orzeczenia kończącego to postępowanie. Najistotniejsze dla oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 400 § 3 k.s.h było jednak ustalenie, czy wnioskodawcom kiedykolwiek przysługiwał status akcjonariuszy spółki (...) S.A. W apelacji jako argument na poparcie tezy twierdzącej przywołany został przepis art. 343 §1 k.s.h stanowiący, że wobec spółki za akcjonariusza uważa się posiadacza akcji na okaziciela oraz art. 921 <sup>11</sup>k.c , który stanowi, że przeniesienie praw z dokumentu na okaziciela wymaga wydania tego dokumentu. Jest faktem, że wnioskodawcy są posiadaczami akcji na okaziciela i rzeczywiście zgodnie z domniemaniem wynikającym z cytowanego przepisu art. 343 § 1 k.s.h mogliby być uważani za akcjonariuszy, jednakże jedynie wobec spółki, a nie wobec prawowitego akcjonariusza. Poza tym domniemanie to, może zostać obalone na zasadach ogólnych w postępowaniu dowodowym i zostało ostatecznie obalone. Poza tym błędne jest wnioskowanie z treści art. 921 <sup>11</sup> k.c. a contrario, że skoro przeniesienie praw z dokumentu na okaziciela wymaga wydania tego dokumentu, to wydanie dokumentu powoduje zawsze przeniesienie praw z tego dokumentu. Do przeniesienia praw z dokumentu równocześnie z jego wydaniem dochodzi bowiem jedynie wówczas, gdy wydającemu dokument towarzyszy zamiar wyzbycia się praw z tego dokumentu. Słusznie zauważył Sąd Instancji, że wnioskodawcy nie nabyli dokumentów akcji spółki (...) S.A jedynie poprzez ich wydanie, ale pomiędzy zbywcą i nabywcą doszło do zawarcia umowy na piśmie i zawarte w niej oświadczenia woli podlegają wykładni na zasadach ogólnych. Sąd Okręgowy podziela w całej rozciągłości wywody Sądu I instancji , z których wynika, że świadek R. K. nie miał zamiaru wyzbycia się na rzecz kupującego praw udziałowych inkorporowanych w akcjach spółki (...). Ustalenia i wnioski w tym zakresie znajdują oparcie w materiale dowodowym, a w szczególności w literalnym brzmieniu umowy sprzedaży akcji i treści zeznań R. K.. Ponad prawidłowe wywody Sądu I Instancji dodać można jedynie to, że w polskim prawie przyjmuje się powszechnie, że czynności prawne przysparzające mają charakter kauzalny, co oznacza, że ich ważność zależy od prawidłowości ich podstawy prawnej. W przypadku umowy sprzedaży , w tym również sprzedaży praw, po stronie sprzedającego musi istnieć wola wyzbycia się przedmiotu sprzedaży i przysporzenia na rzecz kupującego. Jeśli taki zamiar sprzedającemu nie towarzyszy, nie można przyjąć, że doszło do zawarcia ważnej umowy sprzedaży. W typowym przypadku sprzedaży akcji, przedmiotem rozporządzenia są prawa udziałowe inkorporowane w papierze wartościowym, jakim jest akcja, a nie sam nośnik tych praw w postaci dokumentu akcji. Z treści art. 921 <sup>11</sup> k.c. wynika, że świadczeniem umownym jest przeniesienie praw z dokumentu, a nie sam dokument, którego znaczenie jest drugorzędne . Są przecież przypadki nabycia praw udziałowych w spółkach akcyjnych bez jednoczesnego wydania dokumentu akcji np. nabycie akcji zdematerializowanych w spółkach publicznych i są też przypadki zbycia dokumentów akcji bez jednoczesnego zbycia praw udziałowych, np. zbycie akcji umorzonej lub unieważnionej. Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni oświadczeń woli stron umowy sprzedaży akcji kolekcjonerskich z dnia 25.03.2005r. i uznał, że wola zbycia i nabycia nie była nakierowana na prawo podmiotowe, lecz jedynie na fizyczny substrat dokumentu. Już zatem tylko na tej podstawie uprawnione jest twierdzenie, że wnioskodawcy nigdy nie nabyli praw udziałowych w spółce (...) S.A. Niezależnie od powyższego zgodzić się należy z Sądem I instancji w

stwierdzeniu, że w myśl zasady *nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habeat*, R. K. nie mógł przenieść na wnioskodawców praw udziałowych w spółce (...) S.A., skoro sam ich nie miał. W tym zakresie Sąd Okręgowy uznaje za swoje wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a zwłaszcza te, z których wynika, że na mocy układu indemnizacyjnego z rządem USA i w jego wykonaniu Skarb Państwa wszedł w posiadanie akcji, a następnie przekazał je w celu zniszczenia przedsiębiorcy prowadzącemu skład makulatury. W tym zakresie Sąd I instancji przeprowadził bardzo wnikliwe ustalenia i wszystkie poszlaki ułożył w logiczną całość. Nie może być kwestionowany fakt, że dokumenty akcji znalazły się na terytorium USA, skoro zostały osteplowane w polskiej placówce dyplomatycznej. Bezsporne jest i to, że ostatecznie znalazły się na terytorium Polski. Istnieją też niepodważalne dowody na okoliczność, że akcje zostały wysłane polskim władzom przez władze USA. W świetle zeznań świadków, którzy widzieli akcje w ministerstwie a następnie na składzie makulatury, wszystkie dowody potwierdzają przebieg zdarzeń, który Sąd I instancji prawidłowo przedstawił w obszernych ustaleniach faktycznych.

Z posiadaniem akcji przez Skarb Państwa wiąże się domniemanie, że to jemu przysługiwały prawa udziałowe w spółce (...), która nie została zlikwidowana pomimo pozbawienia jej majątku. Zamiarem pracowników ministerstwa decydujących o zniszczeniu akcji z całą pewnością nie było ani porzucenie praw udziałowych w rozumieniu art. 180 k.c., ani ich przeniesienie na przedsiębiorcę prowadzącego skład makulatury. W związku z powyższym kolekcjonerzy nabywający makulaturę w celach kolekcjonerskich nie mogli nabyć praw udziałowych, nawet jeśli makulatura składała się z dokumentów akcyjnych. Reasumując stwierdzić należy, że wnioskodawcy nie posiadali legitymacji do wystąpienia z żądaniem zwołania walnego zgromadzenia akcjonariuszy spółki (...) S.A. i złożenia wniosku do sądu rejestrowego o upoważnienie ich do zwołania zgromadzenia, co uzasadniało oddalenie wniosku na podstawie art. 401 k.s.h.

Nieuwzględnienie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, że do dnia 16.07.1960r., tj. do dnia zawarcia układu indemnizacyjnego nie został znacjonalizowany ani przejęty cały majątek (...) S.A., nie było naruszeniem prawa procesowego gdyż fakty, które wnioskodawcy zamierzali wykazać, są bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenie, czy cały majątek spółki (...) S.A. został przejęty przez Skarb Państwa może mieć znaczenie jedynie w postępowaniu dotyczącym zwrotu spółce zabranego jej majątku, a nie w postępowaniu rejestrowym. Bez znaczenia jest to, czy na mocy układu indemnizacyjnego rząd USA miał obowiązek przekazania rządowi polskiemu akcji spółki (...) S.A., skoro udowodnionym faktem jest, że faktycznie to uczynił. Z tej przyczyny bezzasadnie podniesiono w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego oznaczony wyżej punktem 4.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu apelujących, według którego Sąd I instancji z naruszeniem art. 233 k.p.c. dokonał dowolnej oceny zeznań świadka R. Ś.. Brak jest argumentów do podważenia tej oceny, gdyż dokonana została z zachowaniem zasad logicznego wnioskowania, nie stoi w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, a tym samym nie narusza granic zakreślonych art. 233 k.p.c.

Zebrane w sprawie dowody dawały Sądowi I instancji podstawę do ustalenia, że Skarb Państwa był w posiadaniu akcji spółki (...) S.A. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie dopatrył się podnoszonego w apelacji naruszenia przepisu art. 231 k.p.c..

Apelacja nie ma zatem usprawiedliwionych podstaw, co uzasadnia jej oddalenie na podstawie art. 385 k.p.c.

Przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy było również zażalenie uczestnika postępowania – Skarbu Państwa na rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Zażalenie jest częściowo uzasadnione. Interesy wnioskodawców i uczestnika - Skarbu Państwa w tym postępowaniu były ewidentnie sprzeczne. Uczestnictwo Skarbu Państwa w postępowaniu polegało na obronie jego zagrożonych interesów. Była to zatem typowa sytuacja, o której mowa w art. 520 § 2 k.p.c. Skoro zatem sąd nie uwzględnił żądania wniosku i przyznał rację argumentom uczestnika postępowania, były podstawy do zasądzenia na rzecz uczestnika poniesionych przez niego kosztów. Uwzględniając zażalenie Sąd zasądził na rzecz uczestnika postępowania – Skarbu Państwa koszty postępowania obciążając nimi wnioskodawców w częściach równych pomyśli art. 105 § 1 k.p.c. Zasądzone kwoty obejmują koszty zastępstwa procesowego przed sądem I instancji w kwocie 720 zł przyznane przy zastosowaniu dwukrotnej stawki minimalnej określonej w § 11 pkt 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Wysokość wynagrodzenia Sąd ustalił mając na uwadze podwyższony w porównaniu z innymi sprawami rejestrowymi stopień skomplikowania sprawy i nakład pracy pełnomocnika przy założeniu, że sprawą o najbardziej zbliżonym rodzaju do niniejszej sprawy jest sprawa o zmianę wpisu w rejestrze. Pozostała część zasądzonych kosztów postępowania obejmuje wykazane w spisie kosztów wydatki związane z dojazdami na rozprawy radcy Prokuratorii Generalnej .

Zażalenie zostało oddalone w części dotyczącej żądania zasądzenia kosztów postępowania od uczestnika postępowania - (...) S.A . Sąd uznał, że pomiędzy Spółką (...) S.A a Skarbem Państwa, będącym de facto jej jedynym akcjonariuszem, nie istnieje sprzeczność interesów uzasadniająca odstąpienie od ogólnej zasady , iż każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. W interesie Skarbu Państwa, jak i w interesie spółki jest to, by uprawnienia zgromadzenia akcjonariuszy wykonywały osoby, które faktycznie są akcjonariuszami, a tego właśnie problemu dotyczyło postępowanie w sprawie.

O kosztach postępowania apelacyjnego i zażaleniowego Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 i 2 k.p.c. Zasądzone w punkcie 3 postanowienia kwoty obejmują wynagrodzenie radcy Prokuratorii Generalnej w postępowaniu apelacyjnym 360 zł i zażaleniowym 60 zł ,obliczone według stawek określonych w przytoczonym wyżej przepisie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości oraz wydatki związane z dojazdem na rozprawy - 800 zł .

W pozostałym zakresie każdy z uczestników winien ponieść koszty związane ze swoim uczestnictwem w sprawie. Sąd nie uwzględnił wniosku o zasądzenie kosztów postępowania na rzecz uczestnika postępowania – (...) S.A uznając, że nie były one celowe. Udział tego podmiotu w postępowaniu rejestrowym (...) S.A nie powinien mieć miejsca z uwagi na brak interesu prawnego w rozstrzygnięciu sprawy w rozumieniu art. 510 k.p.c. W postępowaniu rejestrowym nie istniała bowiem sprzeczność interesów pomiędzy wnioskodawcami a (...) S.A , gdyż ustalenie kto jest akcjonariuszem uprawnionym do zwołania zgromadzenia akcjonariuszy w żaden sposób nie dotyczyło praw tego uczestnikapostępowania.